

GRZEGORZ TROŚCIŃSKI

POLITICUS VATES –
KREACJA PODMIOTU WIESZCZĄCEGO
W WYBRANYCH STAROPOLSKICH
PRZEPOWIEDNIACH ELEKCYJNYCH

Utwory realizujące w jakimś stopniu schemat prorocstwa, oparte na interpretowaniu cudownych znaków, stylizowane na profecje starotestamentowe lub ogólnie przyjmujące postać wieszczby, wróżebne interpretacje znaków, prodigia, stanowią w dawnym piśmiennictwie imponujący ilościowo materiał¹. Liczne prognozyki, przepowiednie, wieszczby, vaticinia, wizje, rewelacje, prorocze sny – jako osobne dziełka czy fragmenty włączane do większych utworów, powstające po polsku i po łacinie, pisane wierszem i prozą, funkcjonowały w obrębie literatury pięknej, kaznodziejstwa, panegirycznej twórczości (genetliakony, epitalamia, treny), historiografii, utworów religijnych, politycznych, historiozoficznych, w pieśniach nowiniarskich², kalendarzach. Wypowiedzi te mówią wiele na temat ówczesnych obszarów wiedzy (związki z nauką) i niewiedzy (sfera kultury popularnej), trwałości mitologicznych, biblijnych, a także chrześcijańskich modeli w obrębie literackiej komunikacji oraz profetycznych schematów, czytelnicznych oczekiwań i odpowiadających im kodów, wybieranych przez prorokujących autorów. Jerzy Krocza konstataje: „Ukazują to, co jest wspólne i powszechne, pozwalają zrekonstruować tło kulturowe, odsłaniają porządek mentalności zbiorowej, a przede wszystkim przyzwyczajenia czytelnicze związane ze sposobem opowiadania o różnorodnych mirabiliach” (12). Dają wreszcie ogłąd

Dr hab. GRZEGORZ TROŚCIŃSKI, prof. UR – Uniwersytet Rzeszowski, Kolegium Nauk Humanistycznych, Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa, Zakład Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia; e-mail: gtroscinski@interia.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8873-3393>.

¹ Wybrany zagadnieniem obszerne studium poświęcił Jerzy Krocza (*Jeśli mię więźba prawdziwa uwodzi*), który opublikował również wybrane teksty – zob. *Staropolskie przepowiednie*.

² Polecane studia Piotra Grochowskiego – zob. „Nastroje społeczno-religijne” i „Staropolskie pieśni nowiniarskie” 105-123.

schematów i konwencji przepowiadania przyszłości, metod interpretacji signów Księgi Natury, typowych chwytów i strategii autorskich, kanonów opisu, kreacji podmiotu wieszczącego. Nim jednak zostanie omówiona ostatnia z wymienionych kategorii, *politicus vates*, czyli polityczny wieszcz, należy się zastanowić, co wpłynęło na popularność schematów profetycznych i wróżbiarskich w okolicznościowym piśmiennictwie politycznym.

Wynikała ona, po pierwsze, ze stosowanych przez piśmiennictwo profetyczne i wróżebne schematów odsłaniania tajemnic przyszłości i objaśniania w tej perspektywie terażniejszości. Poprzez celową strategię tłumaczenia niezrozumiałego pobudzano ciekawość odbiorcy. Konwencja wieszczby, dzięki semantycznej pojemności oraz możliwości maskowania ostrości sformułowań i radykalności poglądów, a także wciągania odbiorcy w proces konkretyzacji aluzyjnie wyrażanych znaczeń, znakomicie nadawała się do konstruowania niejasnych przepowiedni odnoszących się do politycznej rzeczywistości. Warto mieć przy tym na uwadze, że okolicznościowa poezja polityczna nie tyle wypracowywała nowatorskie paradygmaty genologiczne i komunikacyjne, co bazowała na stałych, sprawdzonych w procesie odbiorczym i powszechnie znanych schematach. Dzięki temu komunikat szybciej docierał do czytelnika i skutecznie angażował go w procesie lektury, gdyż poruszał się on na rozpoznanym terenie. Konwencja profetyczna dlatego zyskiwała na popularności, że odbiorca był z nią obyty choćby w zetknięciu z kościelnym kaznodziejstwem i popularnymi kalendarzowymi drukami. W tym procesie istotny był również fakt oswojenia z osobami (to kulturowy schemat), które dzięki nadprzyrodzonym właściwościom lub Bożemu darowi były zdolne do widzenia przyszłości i miały umiejętność odczytywania znaków w odniesieniu do terażniejszości. Konwencja wieszczby była zatem, podobnie jak wiele innych funkcjonujących w obrębie okolicznościowej poezji politycznej, np. epitalamijna, pobudkowa, złorzecząco-przeklinająca itp., czytelnym kodem nadawczo-odbiorczym, wspomagała proces perswazji i jednocześnie dostarczała zabawy w odgadywanie pozaracjonalnych znaków. Umowność widać choćby w tym, że polityczne prorocтва powstawały w omawianej odmianie piśmiennictwa często *post factum*, czyli po wydarzeniach „prorokowanych” w wieszczbie. Sprzyjały temu ogólne cechy takich prorocत्व: niekonkretność nazewnictwa, peryfrastyczność, enigmatyczność, ogólnikowość, nieprecyzyjność, pozorna ahistoryczność, sensacyjność, hiperboliczność, aluzyjność czy nawet hiperaluzyjność, albowiem język wieszczby politycznej nie mógł być na tyle ogólny, by warstwa odniesień do współczesności stanowiła niezrozumiały kod. Wiersz taki nie mógł przecież zrywać kontaktu z odbiorcą, dlatego kreowane profetyczne obrazy, język prorocत्व zawierały aluzje, które czytelnik mógł odnieść do wydarzeń i osób. To

między innymi odróżnia prorocтво polityczne od ogólnych schematów przepowiadania przyszłości. W przypadku pierwszego następowała szybka dezaktualizacja interpretacji. Różnice dotyczą również postaw politycznego publicysty i politycznego okolicznościowego wierszopisa. O podstawowych w tym względzie odmiennościach pisał przed laty Juliusz Nowak-Dłużewski:

Poeta polityczny [...] różni się zasadniczo postawą duchową od publicysty politycznego, choć obaj oni działają na gruncie tych samych zjawisk życiowych. Poeta ten nie posiada przekonania politycznych, on ma swe upodobania, sympatie i antypatie polityczne. Toteż poeta, działający w obrębie współczesnych sobie zjawisk natury polityczno-społecznej, nie będzie się starał przekonywać czytelników o swojej słuszności, o braku racji swych oponentów; on tego czytelnika będzie się starał zjednać uczuciowo. Poeta polityczny działa dynamiką uczuciową swych utworów, podczas gdy publicysta oddziałuje mocą swych racji rozumowych'. („Formy religijne” 167)

Z tego też, między innymi, względu inaczej schematy profetyczne wykorzystywali pisarze-publicyści, inaczej twórcy okolicznościowych wierszy. W przypadku tych drugich stylizacja prorocka służyła często celom prześmiewczym, ironizowaniu, szyderstwu, dyskredytacji politycznego adwersarza czy stronnictwa.

Po drugie, w obrębie podstawowych retorycznych rodzajów wykorzystywanych w obszarze staropolskiej publicystyki³ i literatury okolicznościowej, istniał biblijny *genus propheticum* – model realizowany w oratorstwie kościelnym⁴, ukonstytuowany pod wpływem prorockiego wzorca kościelnej retoryki. Z połączenia *genus deliberativum* oraz biblijnego *genus propheticum* – według Mirosława Korolki – miała powstać literacka forma kazania' („Uwagi o genologii” 149), w tym również politycznego i patriotycznego jako jego odmiany, realizującego schematy typowe dla świeckiej doradczo-politycznej wymowy. Cechą takiej wypowiedzi była przewaga stylu profetycznego i postawa podmiotu oratorskiego wystylizowanego na proroka. „Literackie konsekwencje profetycznego wzorca to nie tylko stosunkowo łatwe do identyfikacji karcące figury retoryczne (myślowe i stylistyczne), ale to także problem postawy wobec rzeczywistości” (Korolko, „Między retoryką a teologią” 50). *Genus propheticum* – wyodrębniony na podstawie starotestamentowych paradygmatów ksiąg prorockich, realizowany i najbardziej eksponowany w kazaniach, operujący poetyką i stylistyką biblijnych prorocत्व, był na tyle naturalny dla wypowiedzi kaznodziejskiej i na tyle

³ Na temat złożonego wpływu rodzajów retorycznych na staropolską literaturę, w tym na publicystykę i piśmiennictwo okolicznościowe, wypowiadali się tacy autorzy, jak: Herman; Kotarski, „Staropolska publicystyka” 180-199 i „Publicystyka” 673-682; Krzywy 5-47.

⁴ Należy mieć na uwadze prace Mirosława Korolki – zob. jego *O prozie* 189 i „Rola retoryki” 164-167.

popularny, że zalecano jego realizację w podręcznikach homiletyki (np. Stanisława Sokołowskiego *Partitiones ecclesiasticae*). Edmund Kotarski dodaje: „Kazanie miało wiele wspólnego z *genus 'propheticum'*, obfitowało w wizje przyszłości, laments prorockie, w takie formy wypowiedzi, jak pogrożki, łajania, wyklinania, upominania” („Staropolska publicystyka” 195). Ponieważ wpływ rodzajów retorycznych na literaturę w okresie staropolskim został już wielokrotnie dowiedziony⁵, a „utwory okolicznościowe o charakterze prywatnym i publicznym, a także wierszowana publicystyka były z pewnością szczególnie podatne na wpływ oratorskich konwencji” (Krzywy 26), można przyjąć, że *genus propheticum* oddziaływał również na okolicznościową poezję polityczną, za czym przemawia podobieństwo profetycznych postaw.

Po trzecie, co jest ściśle związane z powyższym, dużą rolę w wybieraniu przez twórców modelu stylizacji profetycznej jako najbardziej adekwatnego dla realizacji celów agitacyjno-propagandowo-perswazyjnych odegrały teksty, w których kreacja podmiotu wieszczącego przyszłość, roztaczającego przed odbiorcą wizję zagłady, napominającego i przestrzegającego, była najbardziej wyrazista, ogólnie znana i tym samym rozpoznawalna. Oddziaływał w tym względzie autorytet biblijnych ksiąg prorockich oraz mitologiczne archetypy wróżbiarsko-wieszczcze (sybillińskie, apollinińskie, kasandryczne) czy profecje chrześcijańskie, jak np. wizje św. Brygidy⁶. Przykładem jest utwór z okresu bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego zatytułowany *Legatus Poloniae ad Apollinem de eligendo rege, consilium post fata serenissimi Ioannis III quaesiturus Delphos expeditus*, składający się z dwóch części: *Legatus ad Apollinem* oraz *Apollo ad Legatum*. Polityczny wieszcz wcielił się w nim w postać Apollina i ubrał swoją wieszczbę w mitologiczny kostium. Syn Leto wygłasza przepowiednię dotyczącą przyszłości Polski oraz komentuje bieżące wydarzenia, a także bohaterów sceny politycznej, stylizując wypowiedź na natchnioną profecję, pełną dwuznacznych obrazów i mitologiczno-kulturowych aluzji. Peryfrastyczno-enigmatyczny ton nadaje roztaczanej wizji tajemniczości, a jednocześnie, nie zrywając porozumienia z odbiorcą, odradza wybór księcia de Conti, a zaleca Jakuba Sobieskiego⁷. Apollinińską

⁵ Ważne uwagi na ten temat zob. Kotarski, „Poezja okolicznościowa” 121.

⁶ Przykładem *Vaticinium de coniunctione Liliorum cum Aquila, desumptum ex antiquis praedictionibus Ioannis Lichtembergii, quod adscribit D. Brigittae Sveciae Reginae* Jana Dymitra Solikowskiego, w którym autor zamieścił tekst z *Prognosticatio in Latino* Johanna Lichtenbergera, będącego traktatem astrologiczno-profetycznym omawiającym temat Ostatniego Władcy Świata z *Proroctwa Pseudo-Methodiusza* i przepowiedni Sybilli Tyburtyńskiej, a także wykorzystującym wizję św. Brygidy o połączeniu Lilii i Orła. Zob. Kociszewska 161-177.

⁷ Więcej na temat utworu zob. Trościński, *Okolicznościowa* 391-392. W niejednym profetycznym utworze zalecającym królewicza Sobieskiego na tron podmiot wieszczcy występował w kostiumie delfickiej wyroczni. Przykładem epigramat *Discolor princeps Iacobus*, w którym czytamy:

stylizację manifestowali poeci w rozbudowanych tytułach-wyjaśnieniach⁸. Symbolem złowróbnego przepowiadania przyszłości była postać Kassandry. Z tego względu w okolicznościowej poezji politycznej umieszczenie w tytule imienia córki Priama zapowiadało temat – wizję upadku lub po prostu przepowiadanie przyszłości. Przykładem *Cassandra europejska* – cykl wierszy podzielonych na miesiące, powstały w czasie przedostatniego bezkrólewia i walki o koronę polską 1733-1735, a poświęcony omówieniu polityki europejskiej w kontekście bieżących problemów Rzeczypospolitej, wzburzonej podwójną elekcją i wojną domową⁹.

We wszystkich tego typu wypowiedziach na uwagę zasługuje kategoria n dawcy w podwójnej reprezentacji, czyli autora i kreowanego przez niego podmiotu. Twórcę profecji, podmiot wieszczący, jak również interpretatora pro-roctwa określamy mianem *politicus vates*¹⁰. Wieszcz polityczny zatem to twórca, który przebiera się w kostium profety, by prorokować na temat wydarzeń politycznych. W swojej stylizacji profetycznej i kreacji siebie na proroka korzysta on obficie z *licentia poetica*, jaką daje mu upodabnianie się do poety-proroka *sensu stricto*, działającego na granicy rzeczywistości i odczytywanej, wieszczzonej nadrzeczywistości przyszłych wypadków dziejowych. Andrzej Borowski pisze:

Vates to inaczej poeta z górnego rejestru twórczości „wysokiej” albo „ważkiej” (*gravis*), którego autorytet opiera się na szczególnym, jeśli nie wręcz nadprzyrodzonym darze oglądu i rozumienia świata, człowieka, historii etc., a także na autorytatywnym komentowaniu relacji pomiędzy nimi zachodzących. Ów wyjątkowy, nieomalże pro-

„Nam si veridicis sumus oracula Delphis, / Discolor est, ergo rex Iacobus erit” (Rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 187, s. 151-152 (przekład: „Bo jeśli jesteśmy przepowiednią z prawdomównych Delf, / Jest Odmienobarwny, a zatem będzie królem Jakub”)).

⁸ Tak postąpił autor *Oraculum cecinit vetus*, objaśniający przepowiednię na korzyść królewicza Aleksandra Sobieskiego: „Quod oraculum Gallus / Solo lusu fretus verborum ausus est sibi arrogare. / Ergo vero propior Phaebo / Certius haec oracula pando / Alexandrum Sobiesciadem Poloniarum principem ex hoc oraculo praedicens / Regni nostri fore potentem” (rkps Biblioteki Raczyńskich, sygn. 102, s. 80; przekład: „Przepowiednię tę Francuz, / polegając jedynie na grze słów, odważył się przywłaszczyć. / Ja natomiast bliższy Febowi / wyjawiam to proroctwo w sposób pewniejszy, / wieszcząc, że z tej przepowiedni Aleksander Sobieski, książe obu Polsk / naszego królestwa będzie władcą”).

⁹ Zob. „Cassandra”.

¹⁰ Terminem *politicus vates* posługiwałem się, badając okolicznościową poezję polityczną czasu bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego – zob. Trościński, *Okolicznościowa*. Andrzej Borowski zaproponował termin *pius vates* w odniesieniu do poety *stricto* religijnego. Jego ustalenia doprecyzowują rozumienie terminu *vates*. Krakowski badacz pisał: „Pośrednio pojęcie *pius vates* dało też początek polskiemu, także religijnie czy quasi-religijnie pojmowanemu autorytetowi «wieszcz», poety-proroka postrzeganego jako potencjalny nauczyciel, przewodnik, a nawet przywódca wspólnoty narodowej” (Borowski 22-23).

fetyczny status tak „utytułowanego” poety oddaje polskie tłumaczenie tego określenia wyrazem „wieszcz”, co niesie za sobą dodatkowe, obciążone albo – jak kto woli – uwzniośnione właśnie przez narodową tradycję romantyczną skojarzenia, przypisujące mu rolę przywódczą, właśnie w sensie niby-religijnym i zarazem społecznym. (29)

Polityczny wieszcz przejmował ów autorytet, zyskując status autora-podmiotu wiedzącego więcej, bo posługującego się nadprzyrodzonym darem i sięgającego dzięki niemu w rejony powszechnie niedostępne. Natomiast teren polityki, na którym *politicus vates* się poruszał, obniżał jego status, toteż określenie „polityczny wieszcz, prorok” zawiera umowną sprzeczność, pozwalającą na właściwe uchwycenie sytuacji komunikacyjnej autora-profety w relacji z jego odbiorcami w ilościowościowej poezji politycznej. Tę konwencję poważnego tonu i wizyjnej stylistyki prorocstwa, zastosowaną do brutalnych praw polityki, partykularnych agitacyjnych celów, dobrze rozumieli odbiorcy, którzy, często jako autorzy okolicznościowych wierszy, wchodził w interakcję z tekstami politycznej wieszczby. Termin *politicus vates* łączy w sobie sprzeczne poniekąd sfery – świecką i religijną, z jednej strony oddalone od siebie, a z drugiej wzajemnie się przenikające. Profetyczny model *pious vates* „używał” wszystkich wieszczych narzędzi politycznemu prorokowi. Stylizował on swój utwór na wieszczbę bądź ją odczytywał, np. gdy prorocstwo powstało wcześniej (niekiedy markowano dawność przepowiedni, by nadać jej bardziej poważny charakter). Wykorzystując wieszczbę, uatrakcyjniał agitację i komunikował się z odbiorcą zaciekawionym znaczeniem obiegowego tekstu profetycznego. *Politicus vates* występował więc jako medium pośredniczące między profesją (innego wieszca politycznego) a odbiorcą. Służąc propagandzie konkretnego kandydata, tak dobierał argumenty, obrazy, sensory, by odpowiadały zalecanemu przez niego pretendentowi, pokrywały się z punktami politycznego programu. Forma objaśniania prorocstwa, odsłaniania zakrytych treści w atrakcyjny sposób wspomagała strategię agitacyjne. Tak więc *politicus vates* to – po pierwsze – twórca profesji, autor i jednocześnie wykreowany przez niego podmiot wieszczący (operuje językiem hermetycznym, często posługuje się enigmatem), po drugie – interpretator prorocstwa, objaśniacz zakrytych sensów w nim zawartych (najczęściej na użytek propagandy i agitacji), po trzecie – poeta wieszczący pesymistyczną (jeśli dotyczy zwalczanego przeciwnika) lub chwalebna (gdy odnosi się do zalecanego kandydata) przyszłość, po czwarte – interpretator cudownych znaków, niezwykłych signów, prodigiów¹¹.

¹¹ W utworach wielu bezkrólewi występują wszystkie wymienione postawy profetyczne. Najbardziej reprezentatywne w tym względzie jest najdłuższe trwające *interregnum* po śmierci Jana III Sobieskiego. Utwory z tego okresu posłużą jako podstawowa egzemplifikacja. Omówiłem je szcze-

Twórcy okolicznościowej poezji politycznej dość często sięgali więc po profetyczne paradygmaty, podobnie jak po wiele form wypowiedzi religijnych, które nagminnie trawestowali¹². Gotowe szablony literackie, jakim były formy wróżbiarsko-wieszczcze, sprzyjały realizowaniu agitacyjnych celów. Można było za ich pomocą kreować prawdopodobieństwo zrównywane w perswazji emocjonalnej z prawdą, czyli uprawiać demagogię, co w szerokim zakresie (były to zabiegi amplifikacyjne) służyło strategii zniechęcania, hiperbolizowania zagrożeń, odmalowywania przyszłości w jak najciemniejszych barwach (rzadko za pomocą wieszczby kreowano pozytywny obraz przyszłości). Tak było w przypadku pieśni kościelnych, dobrze zadomowionych w powszechnej świadomości, a opartych na przepowiadaniu przyszłości lub wieszczaniu nadejścia czasów ostatecznych. To tłumaczy częste sięganie przez autorów okolicznościowej poezji politycznej po sekwencję *Dies irae*, którą trawestowano w czasach wojen domowych i rozruchów wojskowych – po raz pierwszy w okresie Związku Święconego, następnie konfederacjach Baranowskiego i z 1716 r., kolejny raz w czasie przedostatniego bezkrólewia po ostatecznej klęsce Stanisława Leszczyńskiego¹³. Schemat prorocstwa wykorzystany w okolicznościowym politycznym wierszu był czytelnym znakiem tożsamościowym utworu, wskazującym związki z tekstami o specjalnej randze w kulturze i, najczęściej, religii. Sygnalizował odbiorcy wybór konwencji i tym samym stymulował oczekiwania, z jednej strony uwznioślał, z drugiej, poprzez kontrast formy, stylistyki i tematu (zazwyczaj przyziemnego w swej istocie), służył nie tyle parodiowaniu wzorca, co paszkwilowej naganie osoby, wydarzenia, szyderczemu obnażeniu politycznych knowań, skompromitowaniu intencji polityka czy frakcji. Trawestacja nie była celem, a środkiem, za którego pomocą *politicus vates* osiągał pozaintertekstualne, propagandowo-agitacyjne cele. Kontrast między podniosłym tonem takiej profetycznej stylizacji a tematem i politycznym kontekstem był, zapewne, elementem gry z czytelnikiem, który orientował się w jej umowności. Wizja przyszłych nieszczęść służyła zdefiniowaniu partykularnego wroga, często osobowego (ucieleśnionego w politycznym przeciwniku) zła.

Nie zawsze jednak stylizacja na prorocstwo służyła paszkwilowemu szyderstwu, znajdziemy bowiem w okolicznościowej politycznej muzyce utwory, w których profetyczne wizje były kreowane zupełnie poważnie, kiedy „topika biblijna

gółowo w monografii *Okolicznościowa poezja polityczna okresu bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego*.

¹² Na ten temat zob. Nowak-Dłużewski, „Formy religijne” 167-181; Nieznanowski, „Posłowie” 250-251.

¹³ Więcej na ten temat zob. Nowak-Dłużewski, „Formy religijne” 172-173; *Poezja Związku Święconego* 183-186; Trościński, *Okolicznościowa* 133-138.

budowała [...] patos okolicznościowych wypowiedzi politycznych, zwłaszcza turcyk kreślących wizyjny obraz zniszczeń kraju” (Nieznanowski 249) czy po-
budek tak chętnie wykorzystywanych w politycznej walce i agitacji. Często
rzeczywistość polityczna, ekonomiczna, społeczna, religijna, dająca politycznemu
profecie impuls do wieszczenia końca, np. królestwa, stawała się sumą znaków
wieszczych, wymagających określonej interpretacji, jak w epigramacie *Prophetia
de interitu libert<at>is et felicit<ati>s Poloniae*:

Regina, rex oppressus, eques servusque senatus.
Venalis lex, exhausta plebs falsaque moneta.
Irrita pax nec tuta fides clerique potestas.
Ultima fata tui, ere, de Sarmatia Regni¹⁴.

Profetyczna konwencja wierszy okolicznościowych była niekiedy sygnalizowa-
wana w tytułach, np. vaticinium, prophetia, oraculum, augurium, dywinacja,
przepowiednia, proctwo, prognostyk, wizja, wróżba, wyrocznia. Można to
potraktować jako tożsamościowy stempel przyłożony do utworu, ale również jako
informację mającą przyciągać uwagę odbiorcy. Wyrazisty sygnał profetycznej,
wróżbiarskiej konwencji zawarty w tytule stanowił pierwszy krok w kierunku
dialogu z czytelnikiem, to wstępny akt odsłaniający, czego po danym utworze
odbiorca może się spodziewać. Taki tytuł był niczym przynęta, zważywszy
na ogromne zainteresowanie czytelnicze różnorodnymi wieszczbami funkcyjno-
ującymi w obszarze literatury popularnej i użytkowej. Zapowiadał ujawnienie
tajemnic, sensacyjność, odczytanie znaków, objawienie wiedzy zakrytej, a więc
takich informacji, które nie mieściły się w zakresie bezpośredniego empirycznego
lub intelektualnego poznania. Stanowiły namiastkę objawienia. Niekiedy tym
kwalifikatorom towarzyszyło doprecyzowanie w postaci przymiotnika, np. *Ora-
culum prawdziwe*, co wzmacniało „reklamowy” efekt i uwiarytelniało w oczach
odbiorcy spodziewającego się niezwykłych treści. Zdarzało się, że tytuł zapo-
wiewał wieszczbę, jak w przypadku utworu *Dywinacja Apollina sarmackiego
o Szatanosie, pośle francuskim* z okresu bezkrólewia po śmierci Jana III Sobies-
kiego, z dywinacją jednak niewiele miał on wspólnego. Wyraźnie zasygnalizo-
wana konwencja wieszczby miała przyciągnąć uwagę odbiorcy, „zareklamować”
wiersz będący przecież paszkwilem wymierzonym w ambasadora francuskiego
w Polsce i zdemaskowaniem jego intryg, jak również strategii politycznej zwolen-

¹⁴ Rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 783, s. 594 (przekład: „Królowa, król, uciśniony
rycerz, sługa i senat. / Sprzedajne prawo, wyczerpany lud, fałszywa waluta. / Bezskuteczny pokój
i niezabezpieczona wiara, i władza kleru. / Takie są ostatnie losy twojego królestwa, panie
z Sarmacji”).

ników księcia de Conti¹⁵. Podobne funkcje spełniał tytuł jednego z utworów z okresu przedostatniego bezkrólewia: *Propheta de Augusto, rege Poloniae, qui fatis cessit 1733 anno, die 15 Ianuarii: Occumbet pro grege pastor. Verificatio prophetiae*¹⁶. Przyciągał uwagę odbiorcy leksykalnymi znakami proroctwa. Autor markował też profecję umieszczoną w tytule datą – wcześniejszą (chwyt uprawdopodobniania tekstu jako proroctwa) wobec opisywanych w tekście faktów. Ten okolicznościowy wiersz polityczny nie posiada cech wieszczby, jest konceptystycznym paszkwilem wymierzonym w Poniatowskich, Czartoryskich i Załuskich¹⁷.

Wiele tego rodzaju utworów powstawało w momentach historycznych, decydujących o przyszłości kraju, która to, z racji niewiadomego obrotu politycznych spraw, była trudna do przewidzenia. Okresami szczególnie niestabilnymi były czasy bezkrólewi. W tych właśnie miesiącach ogromną popularnością cieszyły się różnorodne proroctwa i wieszczby, odpowiadające, z jednej strony, zapotrzebowaniu czytelniczemu, z drugiej – ułatwiające agitację na rzecz konkretnej osoby. Profecje polityczne pisali zarówno przeciwnicy danego kandydata do tronu i wówczas przybierały one postać katastroficznych wizji spełniających się pod rządami tegoż, jak również poplecznicy, roztaczający obrazy przyszłego szczęścia, warunkowanego wyborem zalecanego. Posiłowano się przy tym sprawdzonymi na terenie retoryki i okolicznościowego piśmiennictwa politycznego strategiami zachęcania i zniechęcania, zalecania i odradzania, czyli wykorzystywano najczęściej *genus demonstrativum* z właściwymi temu rodzajowi pochwałą i naganą, jak również *genus iudiciale*, przejawiający się w oskarżaniu i obronie. Mniejszy udział miał rodzaj doradczy, chociaż *suasio* i *dissuasio* realizowano poprzez emocjonalne wykładniki perswazji. Właściwa okolicznościowej poezji politycznej heterogeniczność genologiczna i retoryczna sprzyjała posługiwaniu się *genus propheticum*, na jego bowiem usługach były odniesienia do przeszłości, terażniejszości i przyszłości. Wieszczba była często skorelowana z terażniejszością (kandydat funkcjonował *hic et nunc*, toteż wizyjna przyszłość była warunkowana jego osobą i... programem politycznym), a także przeszłością, kiedy konkretne wydarzenia – ujmowane w kategoriach chwalebnych dokonań czy kłopotliwych kom-

¹⁵ Zob. Buchwald-Pelcowa 200; Niedziela 39; Krocak 203; Trościński, *Okolicznościowa* 330-332.

¹⁶ Rkps Polskiej Akademii Umiejętności-Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 1298, k. 67v-68r. Pod tekstem łacińskim znajduje się polskie tłumaczenie: *Tenże prorok po polsku o tymże królu, że da duszę swoją za trzodę pasterz* (tamże). Wiersz wywołał serię responsów zarówno w języku łacińskim, jak i polskim, przykładowo: rkps Biblioteki Ksiąząt Czartoryskich, 1956, s. 149; rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 302/II, s. 184-185, 438-439; rkpsy Polskiej Akademii Umiejętności-Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 242, s. 175; sygn. 1856, s. 404-405.

¹⁷ Zob. Trościński, *Za łaską* 106-107.

promitacji – służyły jako zapowiedź tego, co stanie się w przyszłości. Bywało i tak w okresach *interregnum*, że znane proroctwo powstałe na gruncie astrologicznych dociekań, napisane niezależnie od mającego nastąpić bezkrólewia, było interpretowane i aktualizowane w konkretnej rzeczywistości politycznej.

Tak było w przypadku przepowiedni o przyszłych królach odnoszącej się do następców Zygmunta Augusta, która pojawiła się już w latach 70. XVI wieku. Autorstwo przypisano Jerzemu Joachimowi Retykowi (1514-1574), uczniowi Mikołaja Kopernika, również astronomowi, matematykowi, ale też astrologowi, którego mylono w późniejszych redakcjach i odpisach ze Stanisławem Reszką¹⁸. Retykowa przepowiednia ulegała licznym transformacjom i wpływom, a także aktualizacyjnym interpretacjom, przy czym największą popularnością cieszyła się w okresie 1696-1733, chociaż zdaje się, że powstanie ostatniej redakcji było związane z elekcją Michała Korybuta i od tego momentu profecja zyskiwała na popularności¹⁹. Została opublikowana przez Jana Kwiatkiewicza w 1706 r.²⁰ Coraz bardziej też w miarę upływu dziesięcioleci Retykova profecja (o ile astrolog był rzeczywiście jej autorem, a tekst nie był od chwili powstania astrologicznym falsyfikatem na usługach politycznej propagandy, czego na etapie aktualnych badań wykluczyć definitywnie nie można²¹) oddalała się od postaci sporządzonej zgodnie z regułami astrologicznej sztuki pisania horoskopu, w tym schematycznego diagramu, i zaczęła funkcjonować w postaci tekstu ulegającego licznym i znacznym przemianom²². Jerzy Krocak uważa, że „tekst ten pozostaje wyraźnie zawisły od tradycji kulturowej, jaką reprezentują znane w Europie XIV-wieczne *Vaticinia de summis pontificibus*, drukowane w różnych wersjach jeszcze w XVII wieku. Składają się one, adaptując tym samym wcześniejsze, pochodzące z przełomu IX i X wieku wzory bizantyjskie, z kilkunastu symbolicznych obrazków z podpisami, przedstawiając częściowo dawnych, częściowo przyszłych papieży” (201). Najbardziej znaczące zmiany nastąpiły w proroctwie realizowanym w okazałej ilościowo grupie tekstów pod wspólnym szyldem *diversicolor*²³. Klubiński

¹⁸ Szczegółową analizę przepowiedni, jej genezy, przekazów i linii rozwojowych przedstawił ostatnio Michał Choptiany we wnikliwych studiach-edycjach – zob. tegoż „Tradycja rękopiśmienna” 155-213 i „*Ultra progosticare*” 85-110.

¹⁹ Zob. Klubiński, „*Diversi color*” 225-233 i „Przepowiednia”.

²⁰ Zob. Kwiatkiewicz 967.

²¹ Zob. Choptiany, „Tradycja rękopiśmienna” 174.

²² Zob. Choptiany, „Tradycja rękopiśmienna” 171, 174.

²³ „Nie udało się również rozstrzygnąć – pisze Michał Choptiany – w którym dokładnie momencie doszło do wyłonienia się rodziny tekstów «*diversi color*» – jakkolwiek ma ona związek z horoskopem Retyka, to stoję na stanowisku, że stanowi ona oddzielny zespół tekstów, powstałych w równym stopniu pod wpływem Retykowego prognostyku, jak i innych tekstów (...) o charakterze profetyczno-politycznym – w tym wypadku kluczową rolę odegrało również (...) proroctwo

i Kroczak słusznie wskazują, że dużą rolę w kształtowaniu się tej wersji przepowiedni odegrała profecja św. Malachiasza²⁴ (mieli tę świadomość również ówczesni odbiorcy).

W okresie bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego wyobraźnię twórców zdominowały te właśnie niezwykle popularne przepowiednie, w których kolejni władcy elekcyjni zostali ukryci pod enigmatycznymi nazwami: „1. Flos de valle, 2. Nominis corona, 3. Exul fortunatus, 4. Gloria succedens, 5. Manipulus sterilis, 6. Noctis breve sidus, 7. Manus congregatorum, 8. Diversicolor”²⁵. W okresie *interregnum* po śmierci Augusta II Sasa, ale również i w czasie poprzednich bezkrólewi, katalog ten poszerzono o kolejne elementy: „9. Solus biceps, 10. Ex duobus unus, 11. Sonitus apum, 12. Custos vigilantis, 13. Ipse fortis, 14. Civitatis antiquae ornamentum, 15. Alter Cracus, 16. Patria sol, 17. Regnorum occasus”²⁶. Enigmatyczne imiona królów funkcjonowały zatem w różnym zestawieniu ilościowym; zmieniano też niekiedy formę poszczególnych fraz prognostyku oraz tytuły. Przepowiednia dotycząca przyszłych władców, będąca kontaminacją tradycji astrologicznego prognostyku Retyka (sygnalizowano to często w tytułach) i prorocstwa św. Malachiasza, cieszyła się od pierwszego do przynajmniej przedostatniego bezkrólewia ogromną popularnością, czego świadectwo dają zapisy w licznych manuskryptach²⁷. Zestawienia są różnej długości i wykraczają poza historyczny zakres bezkrólewi, czyli od panowania Wależjusza po władztwo Stanisława Augusta Poniatowskiego. Spośród napotkanych świadectw tego prognostyku najdłuższy liczy siedemnaście enigmatycznych imion. Funkcjonowały, o czym informują tytuły, jako wróżby o królach Polski Jerzego Retyka, a w późniejszym czasie (z pomyłkową atrybucją) astrologa, opata jędrzejowskiego, Stanisława Reszki (*Prophetia abbatis Andreioviensis Stanislai Resci de Regibus*

św. Malachiasza (...). Jest wysoce prawdopodobne, że do tego krzyżowego połączenia się dwóch tradycji tekstualnych doszło stosunkowo wcześniej i że przez dosyć długi czas zarówno stopniowo degenerujące się przekazy oryginalnego *Vaticinium*, jak i wytwory nowej tradycji funkcjonowały równolegle w odpisach, kopiowane zapewne z tych samych powodów, ale niekoniecznie ze świadomością ich sięgającego wiele dekad wstecz źródłowego pokrewieństwa”. („Tradycja rękopiśmienna” 183).

²⁴ Zob. Reeves 107-128; Klubiński, „Diversi color” 229; Kroczak 201.

²⁵ Rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 555, s. 103. W rękopisach z epoki zostało zapisane jeszcze jedno prorocstwo, zatytułowane *Praedictio cuiusdam viri Graeci medicinae et astrologiae peritissimi de futuris regibus Poloniae ficta post obitum Sigismundi Augusti anno 1572* (rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 445, s. 101-102).

²⁶ *Prophetia abbatis Andreioviensis Stanislai Resci de Regibus Poloniae*, rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 783, s. 255; Klubiński, „Diversi color” 232-233.

²⁷ Przykładowo: rkpsy Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 440, s. 62; sygn. 555, s. 103; sygn. 783, s. 255; sygn. 853, s. 36; sygn. 1667, s. 577; Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 101, k. 153v; sygn. 2559, k. 53r; Biblioteki Narodowej, sygn. 3097, s. 27; sygn. 6648, k. 97r-v.

*Poloniae*²⁸; *Vaticinium Rescii astrologii 1501*²⁹) lub jako anonimowe przepowiednie dotyczące polskich władców napisane przy śmierci Zygmunta Augusta (*Praesagia de regibus Poloniae ad e(x)cessa Sigismundi Augusti*³⁰). Niekiedy towarzyszyły tym profetycznym tytułarnym enigmatom wyjaśnienia, dopisywane, oczywiście, *post factum*, kiedy przepowiednia mogła zostać skonfrontowana z wiedzą o panujących monarchach. Tak jest w przypadku tekstu wpisanego do *Wirydarza poetyckiego* Jakuba Teodora Trembeckiego pt. *Prophetia de futuris regibus Poloniae post decessum Sigismundi Augusti ultimi Jagiellonidum*:

Flos de Valle	Henricus Valesius cuius insigne fuit Tria Lilia.
Nominis Corona	Stephanus ex Graeco enim Stephanos coronam significat.
Exul Fortunatus	Sigismundus III. Quem spoliavit regno Carolus Sudermannus.
Gloria Succedens	Vladislaus IV. Gloriosissimus regum. (150)

Twórca przepowiedni czy autor nadania jej politycznego znaczenia – *politicus vates*, pomijając w tym momencie, czy był nim Jerzy Retyk, czy inna osoba z orbity zainteresowań astrologią (taka atrybucja uprawdopodobniała prawdziwość wieszczby), skonstruował proroctwo w najwyższym stopniu uniwersalne (podobny charakter ma profecja św. Malachiasza) i wieloznaczne. Zastosował na tyle ogólne i enigmatyczne nazwy, że intrygowały one polityczny naród Rzeczypospolitej i prowokowały do szczegółowych dociekań. Wzorcowość stylizacji polega na tym, że każdy z elementów zawiera w sobie sens na tyle oderwany od konkretnego politycznego, że można go odnieść do różnorodnych kontekstów życia politycznego. Przykładem kilka wieszczych enigmatów: „Flos de valle” (Kwiat z doliny), „Nominis corona” (Korona imienia), „Exul fortunatus” (Szczęsny wygnaniec), „Ex duobus unus” (Z dwóch jeden), „Sonitus apum” (Brzęczenie pszczół), „Civitatis antiquae ornamentum” (Ozdoba starożytnego miasta), „Alter Cracus” (Drugi krakowianin), „Patria sol” (Ojczyzna słońce). Abstrakcyjność i ogólność tego rodzaju proroctw prowokowała odbiorców do asocjacyjnej inwencji, polityczno-historycznej konkretyzacji. Jeśli identyfikacja enigmatu z określonym władcą z przeszłości względem momentu odczytania wieszczby nie sprawiała trudności, to prawdziwą zagadką były określenia przyszłych monarchów. Ich liczba była w profecji skończona. Siedemnastym królem elekcyjnym miał być władca o imieniu „Regnorum occasus”, czyli „kres rządów”, a to z pewnością potęgowało ciekawość i zwielokrotniało liczbę interpretacyjnych, identyfikacyjnych dociekań. *Politicus vates* występował więc w podwójnej roli – imitatora i kreatora. Naśladując łacińskojęzyczny wzorzec,

²⁸ Rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 783, s. 255.

²⁹ Rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 1667, s. 577.

³⁰ Rkps Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 2559, k. 53.

wprawiał w ruch machinę blisko dwustuletnich dociekań, intensyfikowanych śmiercią monarchów i nastaniem czasu przewidywań efektu politycznych zabiegów w czasie bezkrólewia. Poszczególne elementy wieszczby odpowiadają przecież kolejnym panowaniom królów elekcyjnych, toteż okresy bezkrólewia były momentami dziejowymi o wzmożonej aktywności domysłów. Każde ze stronnictw politycznych interpretowało przypadające na konkretny czas historyczny określenie przyszłego monarchy na korzyść własnego kandydata. Tworzył się interesujący wielość odczytań wróżby, sprzyjający komunikacji literackiej i wpisujący się w obręb komunikacji społecznej. *Politicus vates*, jeśli można tak rzec, multiplikował w wielości interpretatorów wieszczby. Świadectwem, dającym pewien obraz funkcjonowania tej przepowiedni w kręgu politycznych dyskusji bezkrólewia po śmierci Jana III, jest uwaga zapisana w pamiętniku sekretarza ambasady francuskiej w Polsce, przebywającego w kraju Sarmatów w latach 1693-1697, M. de Mongrillona:

Powiada się w Polsce, że istnieją sentencje łacińskie odnoszące się do wszystkich królów, którzy mają tam panować, na wzór sentencji przypisywanych świętemu Malachiaszowi, odnoszącymi się do wszystkich papieży do końca świata, wraz z literą oznaczającą imię każdego króla. Sentencja zmarłego króla brzmiała: MANUS CONGREGATORUM – ręka zgromadzeń. Słyszałem, jak kilku kpiarzy wiązało ją ze skapstwem tego króla, który zagarniał wszystkie dukaty, jakie mógł osiągnąć. (55)

Obraz wrzawy w literackim dyskursie okołoelekcyjnym, wywołanej interesującą nas przepowiednią, daje analiza wierszowanych świadectw z okresu *interregnum* 1696-1697. Profecja o nastaniu po Janie III („Manus congregatorum”) króla „różnobarwnego” („Diversicolor”) zdobyła ogromną popularność. Poeci wykazywali najczęściej ową „wielobarwność” swojego pretendenta przez ujawnienie europejskich koligacji lub tak dobierali katalog cech, by – pozornie – przez ujawnienie sprzeczności osiągnąć *consensus omnium* wymienionych dystynkcji. Motyw, służący również literackiej zabawie i prowadzeniu prowokacyjnej gry z odbiorcą, był opracowywany w tak wielu wariantach, a prociectwo odnoszono do tak wielu kandydatów, że sytuacja ta sprowokowała Stanisława Herakliusza Lubomirskiego do napisania szyderskiego epigramatu, cieszącego się popularnością w obiegu rękopiśmiennym³¹.

³¹ *Oraculum prawdziwsze, discolor regnabit* – zob. Lubomirski 397. Utworowi temu towarzyszy w niektórych źródłach *Odpis pana Hadziewicza*, wulgarny w tonie i pełen emocjonalnych inwektyw:

„Któżkolwiek jest, któryś to te pisał gazety,

Jesteś skurwysyn, gnojek, wielki błazen! Kpie ty!”

(rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 440, s. 58) oraz ujęty w 14 trzynastozgłoskowców *Hadziewicza defenza na ofensę paszkwilu w projekcie kandydatów*, zob. Nowak-Dłużewski,

Najwięcej utworów opartych na przepowiedni *diversicolor* powstało w orbicie propagandy i agitacji Jakuba Sobieskiego oraz Franciszka Ludwika de Conti. Można mówić wręcz o zdominowaniu tymi utworami politycznego dyskursu literackiego, a także o pewnym propagandowym symetryzmie, kolekcje bowiem tematycznych epigramatów i anagramatów³², tworzonych odnośnie do Polaka i Francuza, pisano i komponowano na kanwie wspólnych schematów, wzajemnie inspirując propagandowe działania kontystów i stronników syna Lwa Lechistanu. To interesujący pojedynek politycznych wieszczów, w którym stawką jest „prawda objawiona”, odczytana w kontekście partykularnych interesów stronnictw i ich kandydatów. *Politicus vates* ujawnia się już we wstępach do niniejszych kolekcji:

Augurium vetus succesiva hactenus regum Polonorum serie in toto verificatum. Sic Ioannes Tertius manus congregatorum tali praedictus vaticinio. Nunc regnaturus praenuntiatur Discolor, cuius auspiciis vis energiaca in serenissimo principe Iacobo declaratur anagrammatice prius nullo penitus inverso vocabulo, nulla mutata litera, postea ex ipsa natura rei³³.

Vaticinium pro eligendo regem Poloniae antiquum circa reges futuros post Ioannem III qui fuerat dictus „Manus congregatorum” futurum regem regnantem dicit Diversicolorem ex hac occasione carmina infra scripta cum anagrammate ostendunt quod princeps de Conty es ille Diversicolor³⁴.

W obu wprowadzeniach obserwujemy sytuację objaśniania przepowiedni innego politycznego wieszca, na której podstawie jeden z profetów utożsamia

Bibliografia 96). Osoba Hadziewicza nie była, być może, jedyną, którą posłużono się do wykpienia wieszczby. Juliusz Nowak-Dłużewski odnotował w swojej bibliografii wiersz, wskazujący na Boczkowskiego (*Diversicolor sive versipellis Boczkowski regnabit*), pełniącego zapewne taką samą funkcję jak postać Hadziewicza w utworze Lubomirskiego – zob. *Bibliografia* 96.

³² Anagramaty, oprócz literackiej gry z odbiorcą, były również sposobem wieszczego przepowiadania przyszłego władcy. Praktyka ta miała miejsce zarówno w Europie, jak i w Polsce – zob. Kociszewska 170; Trościński, *Okolicznościowa* 200-201, 287-289, 299.

³³ *Discolor princeps Iacobus*, rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 187, s. 151 (przekład: „Stara przepowiednia, potwierdzona dotychczas przez następującą po sobie serię królów Polski. Tak Jan III z taką przepowiednią [tj. ręką zgromadzeń – G. T.] przemówił do zgromadzenia. Teraz, zgodnie z tym, co jest zapowiedziane, będzie rządził Różnokolorowy i, wedle oznak wróżebnych, jego energia daje się rozpoznać w czcigodnym księciu Jakubie, po pierwsze dzięki anagramowi, w którym nie zmieniono wewnątrz żadnego słowa, żadnej litery, a wreszcie z samej natury rzeczy”). Na temat kolekcji zob. Trościński, *Okolicznościowa* 199-202.

³⁴ Rkps Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 3522, k. 428v (przekład: „Dawna przepowiednia dotycząca wyboru króla Polski na temat przyszłych władców po Janie III, który był nazwany «Ręką zgromadzonych», mówi, że przyszłym królem będzie «Różnokolorowy». Z tej okazji pieśni zapisane poniżej z anagramatami pokazują, że książę Conti jest owym Różnobarwnym”). Na temat kolekcji zob. Trościński, *Okolicznościowa* 287-288.

zapowiadanego różnobarwnego władcę z Jakubem Sobieskim, drugi – księciem Contim. Obaj występują więc w podwójnej roli – jako interpretatorzy proroctwa i jednocześnie twórcy innego, ale pozostającego w podstawowej zależności ze „starą przepowiednią” o królu różnokolorowym. Profecja zatem sankcjonuje wcześniejszą przepowiednię i dookreśla jej wykładnię, a obaj prorocy (zakładając, że poszczególne cykle epigramatów i anagramy wyszły spod piór przynajmniej dwóch autorów) biorą udział w „profetycznym turnieju”, zainicjowanym przez twórcę przepowiedni z XVI wieku o królach Polski. Dodatkowo we wprowadzeniu identyfikującym króla Diversicolor z księciem Jakubem została powtórzona opowieść o powołaniu się Jana III w czasie swojej elekcji na przepowiednię „Manus congregatorum”. *Politicus vates vel politicus vates Polonus* podkreśla nieustannie w obu kolekcjach związek przepowiedni z zalecanymi kandydatami. Z formuły: „Serenissimus Iacobus princeps Polonice, dux Olavien-sis” wróży Jakubowi następstwo tronu poprzez ujawnienie wpisanej w anagram różnobarwności: „Rex discolor a sinu Poloniae missus ipse subveniens”³⁵. Podobnie czyni jego rywal w odniesieniu do księcia Conti, umieszczając w *programma* tytułaturę Francuza: „Franciscus Ludovicus, princeps de Conti” i w tajemnej mowie znaczeń odczytując jej ukryty sens w anagramie: „Diversicolor, unctus Dei, nunc fides pacis”³⁶. *Politicus vates*, aktualizujący profecję w rzeczywistości politycznej bezkrólewia, jako kreator nowej wersji proroctwa prezentował szlachetkim odbiorcom zespół informacji o kandydatach, które interpretował jako znaki potwierdzające wypełnianie przepowiedni. Czynił to podług wiedzy o kandydacie, ale zgodnie z upodobaniami poetycko-estetycznymi epoki zestawiał informacje antytetycznie, nie stroniąc od paradoksalnych ujęć, czym realizował konceptystyczną zasadę *discors concordia*. Widoczne jest to w epigramatach poświęconych królewiczowi Jakubowi i księciu de Conti, przy czym użytek z kategorii *diversicoloritas* mógł być podwójny – pochwalny w przypadku Sobieskiego i ganiący osobę Francuza:

*Prognostyk taki, że ma być królem
Diversicolor, to jest różnej farby królewicz
Jakub*

*Wyrok prawdziwy, to jest diversicolor
na księcia jmci de Conti*

Piast, bo własnej ojczystej dziedziczy Janinie,
Cudzoziemiec, bo w polskiej nie chodzi czuprynie,
Szlachcic, bo w starożytnym urodzony domu,
Królewicz, bo nie dający przodkować nikomu,

Katolik, bo jest w rzymskiej, chrześcijańskiej
wierze,
Niewierny, bo z Turczyńcem ma ściśle
przymierze,

³⁵ Rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 187, s. 151.

³⁶ Rkps Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 3522, k. 428v.

Potężny, bo ma Ligi z chrześcijańskim światem,
Niepotężny, bo zbyt w skarby niebogaty,
Żołnierz, bo od dzieciństwa zaprawion do wojny,
Nie żołnierz, bo Salomon mądry i spokojny,
Austryjak dla szwagierstwa, a Francuz od matki –
To jest z różnych kolorów abrys jeden rzadki³⁷.

Mądry, bo tak wspaniałej chce dostać korony,
Że zaś niepodobnego pragnie, toć szalony,
Bogaty - miliony ma wielkie gotowe,
Ubogi – dobra sprzedał, gdzie ma skłonić
głowę.
Jeżeli ma królować koloru różnego,
Chamaleonta w świecie nie znajdziesz innego,
Że zaś jego potrawa jest, gdy wiatry wieją,
Toć i on pewnie wietrzną karmi się nadzieją³⁸.

Swoista moda literacka *interregnum* na przepowiadanie króla „różnobarwnego” wydała wiele utworów, odnoszących się nie tylko do dwóch głównych

³⁷ Rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 2218, s. 49. Utwór autorstwa S. H. Lubomirskiego, zob. Lubomirski 397, cieszył się ogromną popularnością w obiegu rękopiśmiennym, np. rkpsy Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 187, s. 189; sygn. 440, s. 57; sygn. 442, s. 413; sygn. 445, s. 397; sygn. 783, s. 253; sygn. 853, s. 85; sygn. 1667, s. 575; sygn. 1674, s. 110; sygn. 2218, s. 49; Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 3522, k. 515r; Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 253, k. 76r; sygn. 651/I, s. 175-176; sygn. 1767/II, s. 404; sygn. 5762, k. 56r; Biblioteki Narodowej, sygn. 6645, k. 35v-36r; sygn. 6646, k. 430v-431r; sygn. 6648, s. 434; sygn. 6649, k. 31r; Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 102, s. 52; Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, sygn. 1529, s. 977. Na ten temat zob. Klubiński, „Diversicolor” 231; Trościński, *Okolicznościowa* 197-199. Poza kolekcjami epigramatów poświęconych objaśnianiu przepowiedni *Diversicolor* na korzyść Jakuba Sobieskiego powstało wiele utworów w tonie wytłumaczenia przepowiedni o różnobarwnym następcy Jana III. Do takich wierszy należy: *Vaticinii explicatio „Diversicolor”*: *plures destinantur unum in oculo fortuna tenet* (rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 651/I, s. 437).

³⁸ Rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 651/I, s. 337-338. Jest to jedna z wersji tłumaczeń łacińskiego epigramatu *Augurium verum quod Gallus sit Diversicolor* o incipicie: „Catholicus: quia Romanis optemperat aris...” (np. rkpsy Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 187, s. 687-688; sygn. 442, s. 253; sygn. 445, s. 217; Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 3522, k. 445r-v; Biblioteki Narodowej, sygn. 6646, k. 346r; Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 651, s. 337-338; Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, sygn. 1529, s. 849). Tłumaczenia polskie: np. rkpsy Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 187, s. 687-688; sygn. 440, s. 58; sygn. 442, s. 253; sygn. 445, s. 217; sygn. 553, s. 120; sygn. 853, s. 122; Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 3522, k. 445r-v; Biblioteki Narodowej, sygn. 3097, s. 122; sygn. 6646, k. 346r; Biblioteki Narodowej – Biblioteki Ordynacji Zamojskich, sygn. 1153, s. 495-496; Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 651, s. 337-338; sygn. 1767/II, s. 401-402; sygn. 5762, k. 56v; Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 102, k. 95r-v; Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, sygn. 1529, s. 849. W rękopisach odnotowałem również inną wersję, zarówno polską (inc. „Chrześcijanin z tytułu francuskiego tronu...”), jak i łacińską (inc. „Christocolam veneror titulum sic Gallia portat...”). Znajdują się one w następujących rękopisach: Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 442, s. 233-234; sygn. 445, s. 217-218, 220; sygn. 540, s. 4; Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 6361, k. 71v; Biblioteki Narodowej, sygn. 6645, k. 88v; sygn. 6647, k. 101r; Biblioteki Narodowej – Biblioteki Ordynacji Zamojskich, sygn. 1153, s. 495-496; Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 102, k. 95v-96r. Zob. Trościński, *Okolicznościowa* 295-296.

aktorów politycznej sceny predelekcyjnej: Jakuba Sobieskiego i Franciszka Ludwika de Conti. Wieszczono na jej podstawie zdobycie tronu Aleksandrowi Sobieskiemu (*Oraculum cecinit vetus post „Manum congregatorum” Diversicolorum regem in Polonia nobis regnaturum* oraz *Diversicolor Aleksander król Lewicz. Nie ten, co go francuskie wróżki gwałtem tłumaczq³⁹⁾*), a także kandydatom cudzoziemskim: Maksymilianowi II Emanuelowi, elektorowi bawarskiemu (*Diversicolor księciu jmci elektorowi bawarskiemu⁴⁰⁾*), Karolowi Filipowi von Pfalz-Neuburg, księciu palatyńskiemu, zwanemu Paryskim Neuburskim (*In eundem diversicolor regnabit Carolus; Diversicolor księżę jm. Neuburski, najjaśniejszy król; Szlachcica jednego polskiego przed elekcją dyskurs⁴¹⁾*).

Cytowany dyplomata francuski M. de Mongrillon poświadczył dodatkowo, że w okresie bezkrólewia 1696-1697 funkcjonowała w obiegu rękopiśmiennym jeszcze jedna przepowiednia, którą ekscytowali się przedstawiciele frakcji regalistów i kontystów, doszukując się zmarłych i przyszłych monarchów Polski w tajemniczych inicjałach. Pisał:

Litera było: „J”, co jest zupełnie jasne, gdyż miał Jan na imię. Litera jego następcy jest „A”, której towarzyszy „R”. Stronnicy królowej twierdzili, że oznaczała ona: Aleksander Rex i że zostanie wybrany jej drugi syn. Owa litera sprawiała nam [kontystom – G.T.] ambaras, [gdyż] trudno było ją odnieść do Franciszka Ludwika de Bourbon, to jest do nazwiska księcia Contiego. Mówiliśmy, że księcia Contiego można uznać za Aleksandra ze względu na swoje zasługi, w związku z czym „A” jego dotyczyło. Była to naciągnięta interpretacja, którą powtarzaliśmy w żartach, kpiąc z przepowiedni, wbrew której spodziewaliśmy się zdobyć koronę. Tymczasem okazało się, że spełniła się ona w odniesieniu do osoby elektora saskiego, zwanego Fryderykiem Augustem, który przybrał na koronacji to ostatnie imię. Nie można powiedzieć, że ułożono tę sentencję po fakcie, ponieważ krążyła po Polsce na cztery miesiące przed pojawieniem się elektora w szeregach i jego zadeklarowaniem się jako kandydat, w okresie gdy pośród wszystkich kandydatów nie było żadnego o imieniu na „A”, gdyż księżę Aleksander nie był właściwie kandydatem i stronnictwo królowej opierało się tylko na Jakubie. Przepowiednią elektora jest: MORIETUR BREVI – fałsz. (55)

Sekretarz ambasady francuskiej przyznawał, że proroctwo traktowano z przyrzuceniem oka do czasu rozstrzygnięcia elekcji. Po zwycięstwie jednak elektora saskiego nabrało ono powagi, tym bardziej że *politicus vates* napisał przepowiednię w czasie, jak zauważa autor pamiętnika, nieobecności Fryderyka Augusta na politycznej predelekcyjnej scenie. Zdumienie, towarzyszące stronnictwu księcia de Conti, działa na korzyść wieszczby, oczywiście *post factum*, uwierzy-

³⁹ Szerzej na ten temat, zob. Trościński, *Okolicznościowa* 242-245.

⁴⁰ Zob. Trościński, *Okolicznościowa* 406-407.

⁴¹ Zob. Trościński, *Okolicznościowa* 409-413.

telniająco. Znana była w dwóch wersjach łacińskojęzycznych – prozatorskiej i wierszowanej, nieróżniących się treściowo i często zapisywanych w rękopisach w tej właśnie kolejności⁴². Identyfikowano ją jako przepowiednię króla Henryka szwedzkiego lub bezimiennego profety z czasów Zygmunta III Wazy lub konwencjonalnie jako profecję o królach Polski, o czym świadczą tytuły: *Prophetia króla Henryka szwedzkiego, którą w więzieniu, od brata wsadzony będąc, erygował na Polskę per hanc figuram; Vaticinium de regibus Poloniae; Effatum cuiusdam tempore Sigismundi III Sueciae et Poloniae regis; Prophetia regnantum. Politicus vates* tworząc przepowiednię, stymulował jej percepcję poprzez przemyślany dobór inicjałów, z których kilka dość łatwo mógł odbiorca zidentyfikować:

[...] Primus adest horum V. gentis prosecutus amore.
 J. C. non ornat Regnum, nec M. diu regnat,
 I. moritur; post hunc A. R. fit cum Domino qui
 Incipiet forti zelo, bene singula fierit.
 Ille animam perdit bellando pro grege Pastor [...] ⁴³.

Politicus vates poszukiwał sposobów na uwiarygodnienie proroctwa, przypisując je konkretnym znanym postaciom astrologów lub podszywając się pod nich (Jerzy Joachim Retyk, Stanisław Reszka, król Szwecji Henryk), a niekiedy pozorując autentyczność dołączonymi informacjami o odnalezieniu wieszczby w określonym miejscu. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku przepowiedni z okresu przedostatniego bezkrólewia. W 1734 r. rozpowszechniano tekst podpisany: „Profecja znaleziona w Bibliotece Stefana króla węgierskiego⁴⁴”, „Ex bibliotheca S. Stephani⁴⁵”, w którym polityczny wieszcz sformu-

⁴² Na przykład rkpsy Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 187, s. 667; sygn. 440, s. 62; sygn. 442, s. 217-219; sygn. 445, s. 101-103; sygn. 1667, s. 627; Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 3522, k. 428r; Biblioteki Narodowej, sygn. 3097, s. 310; sygn. 6646, k. 334r; sygn. 6647, k. 75v; sygn. 6648, k. 97v; Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 651/I, s. 273-274; Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 30, k. 94v; Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, sygn. 1529, s. 825.

⁴³ Rkps Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 30, k. 94v (przekład: „Pierwszy z nich nastanie V., za którym kroczyć będzie miłość ludu./ J. C. nie ozdobi królestwa i M. też długo nie porządzi./ I. umrze; po nim z Bogiem połączy się A. R., który zacznie/ z wielką dewocją, sprawnie dokona pojedynczych rzeczy./ Ten, jako pasterz, straci życie w walce za swoje owieczki”). W niektórych rękopisach profecjom towarzyszyły interpretacje inicjałów. Rozwijano je następująco: «J. C. non ornat – Ioannes Casimirus, / M. non regnat – Michael, / J. moritur – Ioannes Tertius». (rkps Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 1667, s. 577-578).

⁴⁴ Rkps Biblioteki Kórnickiej PAN, sygn. 985, s. 524.

⁴⁵ Rkps Polskiej Akademii Umiejętności-Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 1856, s. 404-405.

łował ogólne enigmaty, na tyle jednak czytelne, by odbiorca proroctwa zorientowany w politycznym kontekście zmagających Fryderyka Augusta ze Stanisławem Leszczyńskim mógł konkretyzować polityczne aluzje:

Gallus ter pulcher cantabit,
 Germanos occupabit,
 Ungaros eliberabit,
 Saxones condemnabit,
 Brandenburgus tremens stabit,
 Tandem sectam abnegabit.
 Poloniam exaltabit [...]⁴⁶.

Osobną grupę tworzą utwory wykorzystujące astrologiczny sztafaż do interpretowania politycznej rzeczywistości. Takim przykładem jest cykl dwunastu wierszy składających się na sarmacki zodiak (*Phoebus in Ariete primo zodiaci Sarmatici signo; Phaebus in Tauro; Phaebus in Geminis*⁴⁷ itd.), w którym *politicus vates*-astrolog tylko ogólnie odwołuje się do zodiakalno-astrologicznych wykładni (bardziej chodzi mu o wprowadzenie pewnego hermetycznego stylizacyjnego kolorytu). Skupia się na bohaterach i wydarzeniach bezkrólewia 1696-1697 w szerokim kontekście europejskim. Koniunkcje astrologiczne są maską, pod którą ukrywają się układy polityczne w tym zodiaku politycznych działań.

Politicus vates objaśniał również starożytne proroctwa pisma i utwory literackie. Przybierał pozę interpretatora i odkrywcy niedostrzeżonych sensów. Na podstawie własnych odczytań wieszczyl polityczną rzeczywistość. Celem takich działań było prześmiewcze potraktowanie nie tyle prorockich tekstów, co literacka zabawa, gra z odbiorcą. Przykładem wiersz *Praemonitio Poloniae*⁴⁸, w którym *politicus vates* wyprowadza z proroctw Ezechiela i Amosa (w odwołaniach pojawia się również Judyta i Hiob) zaskakujące sensory i na nich opiera szyderstwo wymierzone w Contiego. Podobnie postąpił inny polityczny wieszcz, kiedy nawiązał do Wergiliuszowej *Eneidy*, interpretując jej wersy (cytaty nie są wierne; niekiedy są to trawestacje) jako proroctwa zapowiedzi wydarzeń bezkrólewia po śmierci Jana III. W skróconej wersji (*Candidati ex Virgilis sumpti*⁴⁹) nazwiskom kandydatów do polskiego tronu

⁴⁶ Rkps Polskiej Akademii Umiejętności-Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 1856, s. 404-405 (przekład: „Kur (Francuz) trzykrotnie zapieje, / Niemców napadnie, / Węgrów wyzwoli, / Sasów skarże, / Brandenburczyk stanie, trzęsąc się (ze strachu), / W końcu wyrzeknie się sekty, / Polskę wybawi”).

⁴⁷ Na przykład rkpsy Biblioteki Narodowej, sygn. 6645, k. 183r-184r; sygn. 6647, k. 271r-272v; Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 651/!, s. 787-790; Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 102, k. 200v-201v.

⁴⁸ Rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 253, k. 74v.

⁴⁹ Rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 253, k. 76r.

towarzyszą łacińskie cytaty z eposu, w rozbudowanej (*Competitores korony wierszami opisanemi*⁵⁰) cytat poprzedza paszkwilancki epigramat.

Termin *politicus vates*, zaproponowany w opisie kreacji podmiotu wieszczącego, na terenie okolicznościowej poezji politycznej stanowi przydatną kategorię w uchwyceniu specyfiki tego obszaru staropolskiego piśmiennictwa. Zawiera w sobie odniesienie do sfery politycznej i poetyckiej, religijnej i świeckiej, a zarazem sugeruje inklinacje astrologiczne, profetyczne, polityczno-religijne, historiozoficzne. *Politicus vates* był zarówno twórcą politycznej wieszczby, jak i podmiotem, czyli efektem kreacyjnych wysiłków autora, interpretatorem profecji innego twórcy i objaśniającym rzeczywistość polityczną w jej kontekście – tworzył wówczas własny wariant wieszczby, przepowiadał negatywną lub pozytywną przyszłość i interpretował znaki. Zakładał na twarz maskę Apollina, Kasandry. Wyprowadzał z wersetów biblijnych ksiąg prorockich i tekstów literackich starożytności polityczne komentarze do bieżących wydarzeń na użytek określonej frakcji i forsowanej przez nią kandydatury. *Politicus vates* realizował partykularne cele, posiłkując się profetyczną stylizacją, łączył *sacrum* prorockich wzorców i *profanum* agitacyjno-propagandowych celów.

BIBLIOGRAFIA

RĘKOPISY (SYGNATURY)

- Biblioteka Książąt Czartoryskich: 187, 440, 442, 445, 540, 553, 555, 783, 853, 1667, 1669, 1674, 1956, 2218.
- Biblioteka Jagiellońska: 101, 2559, 3522, 6361.
- Biblioteka Kórnicka PAN: 985.
- Biblioteka Narodowa: 3097, 6645, 6646, 6647, 6648, 6649.
- Biblioteka Narodowa – Biblioteka Ordynacji Zamojskich: 1153.
- Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności – Polskiej Akademii Nauk w Krakowie: 242, 1298, 1856.
- Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu: 30, 102.
- Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu: 253, 302/II, 651/I, 1767/II, 5762.
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku: 1529.

DRUKI

- Borowski, Andrzej. „Pius vates”. *Tematy i Konteksty*, nr 4 (9), 2014, ss. 22-31.
- Buchwald-Pelcowa, Paulina. *Satyra czasów saskich*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1969.
- „Cassandra europejska przez biedę całoroczną odprawować się mającą na miesiące złożona na rok Pański 1735”. *Pamiętnik Sandomierski*, t. 1, 1829, ss. 43-45, t. 1, 1830, ss. 223-234.

⁵⁰ Np. rkp. Biblioteki Książąt Czartoryskich, sygn. 1669, s. 231-235.

- Choptiany, Michał. „Tradycja rękopiśmienna przepowiedni elekcyjnej Jerzego Joachima Retyka. Analiza przekazów i edycja”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. 60, 2016, ss. 155-213.
- Choptiany, Michał. „*Ultra prognosticare me sidera non permittunt*. O okolicznościach powstania przepowiedni elekcyjnej Jerzego Joachima Retyka”. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, nr 4, 2016, ss. 85-110.
- Grochowski, Piotr. „Nastroje społeczno-religijne pierwszej połowy XVII wieku w świetle pieśni nowiniarskich”. *Napis*, Seria XII, 2006, ss. 21-33.
- Grochowski, Piotr. „Staropolskie pieśni nowiniarskie”. *Pamiętnik Literacki*, z. 3, 2008, ss. 105-123.
- Herman, Stefan. *Żywa postać Rzeczypospolitej. Studium z literatury staropolskiej XVI i pierwszej połowy XVII wieku*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze, 1985.
- Kłubiński, Andrzej. „*Diversi color* – kariera przepowiedni elekcyjnej (1697-1764)”. *Barok. Historia – Literatura – Sztuka*, t. 5, nr 1, 1998, ss. 225-233.
- Kłubiński, Andrzej. „Przepowiednia o sukcesji królów polskich”, www.wilanow-palac.pl/przepowiednia_o_sukcesji_krolow_polskich.html. Dostęp 6.01.2022.
- Kociszewska, Ewa, „*Vaticinium de coniunctione Liliorum cum Aquila*. Przepowiednia z *Prognosticatio...*” Johanna Lichtenbergera i jej interpretacja dla Henryka Walezego (1575)”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. 54, 2010, ss. 161-177.
- Korolko, Mirosław. „Między retoryką a teologią. O kunszcie estetycznym staropolskich kazań (rekonesans)”. *Proza polska w kręgu religijnych inspiracji*, red. Maria Jasińska-Wojtkowska i Krzysztof Dybciak, Towarzystwo Naukowe KUL, 1993, ss. 41-71.
- Korolko, Mirosław. *O prozie „Kazań sejmowych” Piotra Skargi*. Instytut Wydawniczy PAX, 1971.
- Korolko, Mirosław. „Rola retoryki klasycznej w interpretacji Biblii na przykładzie literatury kaznodziejskiej w Polsce XVI w.”. *Biblia a literatura*, red. Stefan Sawicki i Jan Gotfryd, Towarzystwo Naukowe KUL, 1986, ss. 153-168.
- Korolko, Mirosław. „Uwagi o genologii kazania politycznego w Polsce w XVI w.”. *Kultura i literatura dawnej Polski. Studia*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1968, ss. 149-172.
- Kotarski, Edmund. „Poezja okolicznościowa i tradycja retoryczna”. *Sarmackie Theatrum*, t. 2, *Idee i rzeczywistość*, red. Renarda Ociczek i Maria Barłowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2001, ss. 101-124.
- Kotarski, Edmund. „Publicystyka”. *Słownik literatury staropolskiej (Średniowiecze – Renesans – Barok)*, red. Teresa Michałowska, Barbara Otwinowska i Elżbieta Sarnowska-Temeriusz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990.
- Kotarski, Edmund. „Staropolska publicystyka polityczna. Rekonesans”. Edmund Kotarski. *Dziedzictwo i tradycja. Szkice o literaturze staropolskiej*. Wydawnictwo Morskie, 1990, ss. 119-219.
- Kroczyński, Jerzy. „*Jeśli mię wieźdźba prawdziwa uwodzi...*”. *Prognostyki i znaki cudowne w polskiej literaturze barokowej*. Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2006.
- Krzywy, Roman. *Poezja staropolska wobec genologii retorycznej. Wprowadzenie do problematyki*. Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2014.
- Kwiatkiewicz, Jan. *Suplement rocznych dziejów kościelnych*, 1706. Kopia: 87.246.207.98/dlibra/docmetadata?id=17527&from=pubindex&dirids=7&lp=459. Dostęp 12.01.2023.
- Lubomirski, Stanisław. Herakliusz. *Poezje zebrane*, wyd. Adam Karpiński, *Adverbia moralia*, oprac. Mieczysław Mejor, t. 1: *Teksty*, Wydawnictwo Naukowe „Semper”, 1995.
- Mongrillon, M. de. *Pamiętnik sekretarza ambasady francuskiej w Polsce pod koniec panowania Jana III oraz w okresie bezkrólewia i wolnej elekcji po jego zgonie (1694-1698)*. Tłum. wstęp i oprac. Łucja Częściak. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982.

- Niedziela, Rafał. „Walka o tron polski po śmierci Jana III Sobieskiego w świetle literatury politycznej”. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica*, z. 3, 2001, ss. 33-46.
- Nieznanowski, Stefan. „Posłowie”. *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj królowie rodacy*. Oprac. Stefan Nieznanowski. Instytut Wydawniczy PAX, 1980.
- Nowak-Dłużewski, Juliusz. *Bibliografia staropolskiej okolicznościowej poezji politycznej XVI-XVIII w. Państwowo Wydawnictwo Naukowe*, 1964.
- Nowak-Dłużewski, Juliusz. „Formy religijne staropolskiej poezji politycznej”. Juliusz Nowak-Dłużewski. *Z historii polskiej literatury i kultury*. Instytut Wydawniczy PAX, 1967, ss. 167-181.
- Poezja Związku Święconego i rokосу Lubomirskiego*. Oprac. Juliusz Nowak-Dłużewski. Zakład im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1953.
- Reeves, Marjorie. „Some Popular Prophecies from the Fourteenth to the Seventeenth Centuries”. *Popular Belief and Practice*, red. G.J. Cuming i Derek Baker, Cambridge University Press, 1972, ss. 107-134.
- Staropolskie przepowiednie i mirabilia*. Oprac. Jerzy Krocak. Oficyna Wydawnicza ATUT, 2007.
- Trembecki, Jakub T. *Wirydarz poetycki*. Oprac. Aleksander Brückner. Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej, 1910-1911.
- Trościński, Grzegorz. *Okolicznościowa poezja polityczna okresu bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2019.
- Trościński, Grzegorz. „Za łaską osobliwą Pana Boga Ojczyzna jeszcze żyje. Krytyka Augusta II Sasa w okolicznościowej poezji politycznej z okresu przedostatniego bezkrólewia”. *Prze-strzeń chrześcijańska w kulturze polskiej. Polska i Puławy na głównym szlaku duchowych dziejów*, red. Tomisław Giergiel, Powiat Puławski, 2017, ss. 85-114.

POLITICUS VATES – KREACJA PODMIOTU WIESZCZĄCEGO
W WYBRANYCH STAROPOLSKICH PRZEPowiedNIACH ELEKCYJNYCH

Streszczenie

Tematem artykułu jest omówienie kategorii podmiotu wieszczącego w wybranych przepowiedniach elekcyjnych oraz wprowadzenie terminu *politicus vates* do opisu staropolskiej okolicznościowej poezji politycznej. Na wybór stylizacji profetycznej w tej poezji wpłynęła niezwykła popularność konwencji prorockiej i wieszczcej, wypracowane w jej obrębie komunikacyjne schematy, rodzaj retoryczny – *genus propheticum* – wykorzystywany w kaznodziejstwie kościelnym oraz autorzytet prorockich ksiąg biblijnych, wizyjnych tekstów chrześcijańskich i antycznych modeli apolińskich, sybillińskich i kasandrycznych. Omówione zostały teksty elekcyjnych przepowiedni powstałych w okresie bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego. Duża grupa utworów stanowi późniejszą recepcję prorocstwa Jerzego Joachima Retyka i opiera się na przepowiedni o różnorodności przyszłego monarchy (*diversicolor*). Mianem *politicus vates* (polityczny wieszcz) został określony twórca przepowiedni i wykreowany przez niego podmiot wieszczący przyszłość, interpretator prorocstwa i jego adaptator do określonej sytuacji politycznej. Interpretacji poddane zostały teksty, w których dokonana została stylizacja na prorocstwo. Omówione zostały modele profetyczne i ich funkcja perswazyjna. Pokazano również komunikacyjny aspekt gry z odbiorcą, kiedy podniosły ton prorocstwa zastosowany został w celu politycznej agitacji.

Słowa kluczowe: *genus propheticum*; *politicus vates*; prorocstwo; profecja; przepowiednia elekcyjna; okolicznościowa poezja polityczna; modele profetyczne

POLITICUS VATES: THE CREATION OF A PROPHETIC SUBJECT
IN SELECTED OLD-POLISH ELECTION PROPHECIES

S u m m a r y

This article discusses categories of the *genus propeticus* in selected election prophecies. It also introduces the term *politicus vates* (political seer) into the depiction of occasional poetry in Poland. Prophetic stylisation was widely chosen due to large popularity of prophetic conventions, and within these conventions, there developed various communication schemes, a rhetorical style – the *genus propheticum* – used in ecclesial preaching, and the authority of the books of the Bible, of visionary Christian texts and of their antique predecessors (Apollonian, Sibylline and Cassandran). In this article, the texts of election prophecies created during interregnum after the death of Jan III Sobieski are discussed. One such large group of texts is the later reception of the prophecy by Jerzy Joachim Retyk, based on the prophecy of the diversity of the future monarch. The name of the *politicus vates* is reserved both for the author of the prophecy and the *genus propheticum* who was created by him. This term is also used to describe the interpreters and their interpretations of the prophecy which were used to depict the political situation in question. In this study, texts stylised as prophecies are interpreted. Moreover, the prophetic models and their persuasive function are also discussed. The communicative aspects of the interaction with the receiver of the texts (in which the elevated style of the prophecies was used for the purpose of political agitation) is also shown.

Keywords: *genus propheticum*; *politicus vates*; political seer; prophecy; election prophecy; occasional poetry in Poland; prophetic models